

BR.0012.4.1.2024

BR.0012.5.1.2024

BR.0012.6.1.2024

Protokół Nr 62/2024 Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Protokół Nr 59/2024 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych
Protokół Nr 60/2024 Komisji Praworządności

ze wspólnego posiedzenia
które odbyło się w dniu 30 stycznia 2024 roku
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie komisji trwało od godz. 16.00 do godz. 17.45

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji oraz pozostałe osoby zaproszone.

Nieobecni byli radni: K. Majewski, M. Ostrowski, E. Wasielewska

W posiedzeniu uczestniczyli: skarbnik miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA, kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tadeusz Piguła.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Porządek posiedzenia:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na LXXXIII sesję Rady Miasta Konina.

Pkt 4 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) **zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok (druk nr 1101);**
- b) **zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 (druk nr 1102).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA.**

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań.

Komisje przyjęły informacyjnie ww. materiały.

Pkt 9 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 619 Rady Miasta Konina z dnia 27 października 2021 roku w sprawie nadania nazw nowo projektowanym ulicom publicznym(druk nr 1096).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR**, cytując: „Projekt uchwały dotyczy zmiany nazwy ulicy Króliczej. Zaproponowaliśmy nazwę Jenotową, która wkomponuje się również w koncepcję nazewnictwa dla tego obrębu. Przyczyną zmiany tej uchwały są głosy mieszkańców sąsiedniej ulicy Króliczej, którzy zgłosili się do pana przewodniczącego z prośbą o zmianę z powodu pomyłek wśród dostarczycieli różnych usług, przesyłek, którzy mylą nazwę Zajęcza z Króliczą. W odpowiedzi został przygotowany ten projekt i tylko powiem jedno, że tutaj rozstrzygając kwestie zmiany tej nazwy ulicy muszą państwo sobie zdawać sprawę, że w 2020 roku była podjęta uchwała rady miasta w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa ulic i placów w mieście Konin, która mówi, że zmian ulic można dokonać tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Tutaj ta zmiana nie będzie wnosić żadnych konsekwencji, bo ulica Zajęcza, która będzie zmieniana nie ma w tej chwili zabudowy. Zabudowa się kształtuje, nie ma nadanych żadnych numerów porządkowych, więc nie wywoła żadnych konsekwencji finansowych poza koniecznością zmiany w ewidencji miejscowości ulic i adresów.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytując: „W pewnym sensie ja byłem sprawcą tego zamieszania, pośredniczyłem w przekazywaniu opinii, woli mieszkańców, którzy tam ten teren zamieszkują. Powiem tak, nie wiem czy do państwa radnych wpłynęło pismo, które było skierowane do pana Wojdyńskiego ze strony osób zainteresowanych tą zmianą. To pismo mam, tam padły propozycje z ich strony ale tutaj z panem kierownikiem żeśmy już rozmawiali, to pismo jest podpisane przez 7 osób, czy to dużo czy mało, nie mnie rozstrzygać ten dylemat, natomiast będąc w kontakcie z tymi osobami, które są zainteresowane padła jeszcze jedna nazwa, ale co pan kierownik by powiedział na taką propozycję, bo to też od nich ta propozycja wyszła – ulica Wiewiórcza. Ja wiem, że nie są to najistotniejsze tematy...”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytując: „Ulica Wiewiórcza jest na pewno zarezerwowana w tej koncepcji nazewnictwa, którą opracowaliśmy.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytując: „Wiewiórcza jest zarezerwowana, Rysia też. To zdaje się, że nie mamy wyjścia skoro te ulice zostały zarezerwowane to...”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytując: „Można zmieniać dopóki nie ma jak gdyby nadanych nazw, można poruszać się w ramach tej koncepcji i sobie przetasowywać. Ona została tak zrobiona, starałem się ją tak opracować, żeby pewnie zwierzątka znajdowały się obok siebie, żeby mniejsze, większe, bardziej gryzliwe, z wyłączeniem ptaków.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Przekazuję wolę mieszkańców, oni zaproponowali tą ulicę Wiewiórczą, ale jeśli nie będzie możliwości zamiany na tę nazwę, to pewnie pozostaniemy przy tej Jenotowej, natomiast ja wiem, że już dosyć zamieszania wokół tego tematu, natomiast gdyby ta Wiewiórcza by jednak przeszła to wdzięczność ze strony mieszkańców byłaby duża.”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytuję: „Należałoby zmienić projekt uchwały autopoprawką na jutrzejszą sesję. Muszę to skonsultować z prezydentem.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Tutaj pan prezydent podpowiada, możemy jako rada zdecydować ale może ja zgłoszę taki wniosek, poproszę członków komisji, aby taki wniosek skierować o zmianę, o zaproponowanie tej nowej nazwy czyli ulica Wiewiórcza. Jeśli państwo radni będą za tym projektem, za zmianą tej nazwy, to będziemy mieli przedmiot dyskusji i na sesji będzie komisja mogła taką nazwę zaproponować.”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytuję: „Ona jest w koncepcji zarezerwowana, ale dopóki nie podejmie szanowna rada uchwały o nadaniu nazwy, to możemy w ramach tej koncepcji przesuwając sobie nazwy tych ulic w inne miejsce. Nie ma kolizji w tym momencie.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Poproszę o opinię, państwo wypowiedzcie się, bo ja się nie upieram przy tej nazwie, natomiast chciałabym jak najbardziej reprezentować wolę mieszkańców tego osiedla, przynajmniej tej grupy.”

Radny Wiesław WANJAS, cytuję: „Ja sam do końca nie wiem, bo słuchałem to, co mówił pan kierownik i nie wiem, jak się poruszyć i co powiedzieć po tych wypowiedziach dlatego, że cały problem jest z tym, że nie chcą mieszkańcy ul. Jenotowej? Nie chcą Zajęczej, tylko chcą Króliczą?”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Nie nie, nie chcą Króliczej, właściwie pierwszy przekaz był następujący, że już im właściwie wszystko jedno, tylko żeby nie mieszać tego zajęcia z tym królikiem mówiąc już tak kolokwialnie, natomiast kiedy padła bardzo konkretna propozycja czyli ulica Jenotowa, okazuje się, że też im jakoś do gustu nie przypadła, w związku z tym zaproponowali inne nazwy i taką do przyjęcia nazwą jest ulica Wiewiórcza.”

Radny Wiesław WANJAS, cytuję: „W związku z tym, że mieszkańcy mają propozycje swoje, a mają prawo takie propozycje mieć, mam prośbę do pana prezydenta i pana przewodniczącego o to, czy oni dostaną tą decyzję jutro na sesji czy dostaną za miesiąc nie ma to żadnego znaczenia, bo czym się ja kieruję, będąc mieszkańcem tych osiedli.

Dzisiaj tam jest 7 wniosków o zmianę nazwy ulicy, zabieramy nazwę wiewiórczą komuś, gdzie będzie dłuższa ulica i będzie 15 i wtedy będziemy mieli ciosane kołki na głowie, że 7 ludzi zabrało mi nazwę, a my dostaliśmy zajęczą czy jakąś inną. Jest czas do tego, żeby pan kierownik i jego załoga przeprowadzili, przygotowali porządnie to, i być może, że mieszkańcy wymyślą inną ulicę i nie będziemy brali na siebie odium, że 7 ludzi zdecydowało czy jest tak czy tak."

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Włączam się nie dlatego, żeby jeszcze bardziej zamieszać, tylko dlatego, że tam zamieszkuje. Mam najłatwiej, bo jestem na ulicy Zwierzynieckiej i mam wszystkie zwierzęta ujęte w jednej ulicy. Panie radny Wanjas, to jest taka sytuacja, że obok jest ulica Zajęcza z Króliczą i nie będzie problemu, jeśli ją wymienimy na Wiewiórczą, bo tam nie ma jeszcze mieszkańców. Na Wiewiórczej jeszcze nikt nie mieszka. Być może właściciele działek przez które kiedyś ta ulica przejdzie, bo nawet jej nie wykupiliśmy jeszcze, kiedyś w przyszłości powiedzą sobie siedząc przy wigilijnym stole: no fajnie mogliśmy mieć kiedyś Wiewiórczą ale oddali ją przed laty. Zostawmy to. Jeśli jest Wiewiórcza dzisiaj i można to zmienić, to zmienimy na tą Wiewiórczą. To jest moja propozycja, bo jeszcze to nie rodzi żadnych konfliktów wśród mieszkańców, po prostu tych 7 mieszkańców już będzie dotyczyć ta Wiewiórcza czy Zajęcza, jeśli państwo się zgodzicie na tą zmianę, natomiast to rzeczywiście o czym mówił pan przewodniczący Chojnacki na poprzedniej sesji jest uzasadnione, bo ta ulica Zajęcza z tą Króliczą jest blisko siebie, więc jeśli można to zmienić póki nie ma na tej jednej ulicy tych mieszkańców, to zmienmy to. I tak bym proponował."

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Dziękuję za poparcie mojej propozycji, natomiast na ile to komplikuje sprawę, mam pytanie czy Komisja Praworządności zechce ten wniosek, który jakby wyłania się z naszej dyskusji przegłosować czy zgłosimy w formie zwykłej propozycji, żeby przygotować projekt uchwały z nazwą. Rozumiem, że Komisja Praworządności zgłosi. Taki wniosek na jutrzejszej sesji."

Komisja Praworządności poddała pod głosowanie wniosek o zmianę w projekcie uchwały propozycji nazwy: ulica Jenotowa na ulicę Wiewiórczą.

W głosowaniu: 4 radnych „za” 0 „przeciw” i 2 radnych „wstrzymujących się” od głosowania - Komisja Praworządności pozytywnie zaopiniowała wniosek o zmianę nazwy ulicy na ulicę Wiewiórczą.

Pkt 10 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 60/77 Miejskiej Rady Narodowej w Koninie z dnia 30 marca 1977 roku w sprawie nadania i zmiany nazw ulicom oraz nadania nazw częściom miasta, zwanych dalej dzielnicami, na terenach przyłączonych do miasta Konina po 15 stycznia 1976 roku (druk nr 1097).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR**, cytując: „Sprawa wydaje się techniczna i tak naprawdę faktycznie chodzi o to, żeby doprecyzować przebieg tej ulicy Laskowieckiej, gdyż uchwała z 1977 roku mówiła w dosyć ogólny sposób, precyzowała położenie, że to jest dzielnica Laskówek, a w uzasadnieniach napisano, że dla głównych ulic w danej części miasta, dzielnicy proponuje się nazwę pochodzącą od nazw tej części miasta. Co prawda to jest ulica Laskowiecka i ulica Grójecka. Co prawda od strony geodezyjnej u mnie to nie budziło nigdy wątpliwości, że jest to ulica Laskowiecka, chociaż sama zabudowa była zlokalizowana w części równoległej do kanału Warta-Gopło czyli Kanału Ślesińskiego.

Problem polega na tym, że w 1977 roku była podjęta ta uchwała, a w 1978 roku nadano numer porządkowy do nieruchomości przy tej niby ulicy Laskowieckiej, ale nadany jako nr 10 przy ulicy Grójeckiej.

W 2001 roku nadano ponownie numer 10 przy ulicy Grójeckiej w zupełnie innej części miasta, w rejonie ulicy Strażackiej, stąd trzeba będzie poprawić tę numerację porządkową, tak, żeby dokonać wyboru, wydaje się bardziej zasadne dokonanie zmiany tego numeru przy ulicy Laskowieckiej, gdyż ta nieruchomość jest położona przy niej ale żeby, to zrobić należałoby doprecyzować przebieg tej ulicy.

Obydwie strony są przeciwne takiej zmianie. Przy ulicy Laskowieckiej jest przedsiębiorstwo, to jest tartak, a przy ulicy tej równoległej do ul. Strażackiej, którą a propos też próbowaliśmy zmienić w 2019 roku jest nieruchomość mieszkalna. Wiem na pewno, że dwie osoby zamieszkują może więcej, nie wiem, nie sprawdzałem, w każdym razie też sąsiedzi protestują przeciwko zmianie. Każdy z nich ma swoje argumenty. Koszty, jakie mieliby ponosić tak naprawdę są tylko po stronie pracy, którą należy włożyć, po stronie zmian umów. Przedsiębiorstwo pewnie będzie miało więcej tych rzeczy do zmiany, bo tam jeszcze wchodzi tablica, chociaż nie, tablica informacyjna jest bez adresu więc nie musiałby zrobić ale pieczętki, strona internetowa i wnioski do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. Tutaj zaproponowaliśmy panu, który prowadzi działalność, że prezydent podpisze porozumienie, że w celu pokrycia jemu części kosztów, które zostaną uznane za kwalifikowane tak powiem w języku urzędowym, żeby zminimalizować jego uciążliwość, związane ze zmianą tego numeru porządkowego, więc konsekwencją doprecyzowania tego przebiegu w przebiegu, który jest na dzisiaj wykazany w ewidencji miejscowości, ulic i adresów i który jest faktycznie

w terenie oznaczony jako ulica Laskówiecka będzie najprawdopodobniej zmiana tego numeru porządkowego temu przedsiębiorcy.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Problemu nie rozwiąże zapewne również to, jakbyśmy nie zmieniali numeracji, tylko byśmy dodali gdzieś literkę „a” ale to nie rozwiąże, bo to również niesie za sobą zmiany w dokumentach, tak że tu jesteśmy, tylko teraz tak państwo rozważaliście jako wydział, jakie konsekwencje będą większe, czy tam, gdzie mieszkają ludzie czy tam gdzie jest tartak.”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru Paweł SMOGÓR, cytując: „Te konsekwencje rozważaliśmy, tak jak mówiłem tutaj od strony przedsiębiorstwa, jakie konsekwencje będzie ponosił, to już tak w skrócie wyjaśniłem, to że chcemy partycypować, pomóc temu przedsiębiorstwu, żeby zminimalizować te koszty też już powiedziałem, a jeśli chodzi o mieszkańców tego budynku, te konsekwencje finansowe będą minimalne, bo tam nie ma umów, znaczy są też umowy ale indywidualne z dostawcą usług, wodociągi, prąd. Ale mają też poważne obawy, bo tam starsza pani zamieszkuje.”

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Chcę dopowiedzieć, żeby pokazać, jak można załatwić. Proszę państwa na tartak w Grójcu się nie mówi czy on będzie położony przy Jana Pawła II czy przy Laskówieckiej czy przy Grójeckiej, chociaż on od Grójeckiej jest 500 metrów, nie mówi się inaczej niż tartak w Grójcu i ja myślę, że on wizytówki by jedynie musiał pozmienić. On ma nazwę przyjętą samą w sobie i czy on będzie miał adres tylko i tam jest tylko i wyłącznie firma, tam nie ma nic, tam jest kwestia tylko zmiany adresu firmy plus później jak już mu się wizytówki on robi i tak tartak Grójec i wszyscy od tylu lat go kojarzą tartak Grójec, natomiast jeśli my zmieniamy, sam pan powiedział, że jest starsza pani, którą trudno przekonać, to naprawdę chyba łatwiej się dogadać z tym przedsiębiorcą w tartaku.”

Do projektu uchwały nie było innych uwag.

W jednomyślnym głosowaniu: 6 radnych „za” – **Komisja Praworządności** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 60/77 Miejskiej Rady Narodowej w Koninie z dnia 30 marca 1977 roku w sprawie nadania i zmiany nazw ulicom oraz nadania nazw częściom miasta, zwanych dalej dzielnicami, na terenach przyłączonych do miasta Konina po 15 stycznia 1976 roku.

Pkt 11 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 645 Rady Miasta Konina z dnia 26 kwietnia 2006 roku w sprawie określenia zasad i trybu udzielania i rozliczania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru, usytuowanych w granicach administracyjnych Miasta Konina i niestanowiących własności miasta (druk nr 1098).

Do projektu uchwały nie było uwag.

W jednomyślnym głosowaniu: 10 radnych „za” – **Komisja Edukacji, Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 645 Rady Miasta Konina z dnia 26 kwietnia 2006 roku w sprawie określenia zasad i trybu udzielania i rozliczania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru, usytuowanych w granicach administracyjnych Miasta Konina i niestanowiących własności miasta.

Pkt 12 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego w 2024 roku (druk nr 1099).

Do projektu uchwały nie było uwag.

W jednomyślnym głosowaniu: 9 radnych „za” – **Komisja Edukacji, Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego w 2024 roku.

Pkt 13 Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2023.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

W jednomyślnym głosowaniu: 6 radnych „za” – **Komisja Praworządności** pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2023.

Pkt 15 Przyjęcie sprawozdań z prac Komisji Rady Miasta Konina za 2023 (Komisja Rewizyjna, Komisja Finansów, Komisja Infrastruktury, Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, Komisja Rodziny i Spraw Społecznych, Komisja Praworządności, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji).

Do sprawozdań radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 10 radnych „za” – Komisja Edukacji, Kultury i Sportu przyjęła sprawozdanie z pracy za 2023 rok.

W jednomyślnym głosowaniu: 8 radnych „za” – Komisja Rodziny i Spraw Społecznych przyjęła sprawozdanie z pracy za 2023 rok.

W jednomyślnym głosowaniu: 6 radnych „za” – Komisja Praworządności przyjęła sprawozdanie z pracy za 2023 rok.

Sprawozdania stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 16 Rozpatrzenie planów pracy Komisji Rady Miasta Konina na 2024 rok

- a) zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2024 rok (druk nr 1103),**
- b) przyjęcie planów pracy Komisji Finansów, Komisji Infrastruktury, Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, Komisji Praworządności, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji).**

Do planów pracy radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W jednomyślnym głosowaniu: 10 radnych „za” – Komisja Edukacji, Kultury i Sportu przyjęła plan pracy na 2024 rok.

W jednomyślnym głosowaniu: 8 radnych „za” – Komisja Rodziny i Spraw Społecznych przyjęła plan pracy na 2024 rok.

W jednomyślnym głosowaniu: 6 radnych „za” – Komisja Praworządności przyjęła plan pracy na 2024 rok.

Plany pracy stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Sprawy bieżące

Głos zabrał **zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Chciałem zwrócić się do państwa z informacją, przekazać państwu informację, która wydaje mi się ważna z punktu widzenia miasta ale dotyczy przede wszystkim komisji, która zajmuje się kulturą, edukacją i sportem, w tym przypadku akurat kulturą. Temat jest o tyle ważny, że dotyczy także radnego miasta Konina i chciałem państwu ten temat przekazać informacyjnie, dotyczy oczywiście też miasta i działań, które miasto podjęło.

Otóż w dniu wczorajszym otrzymaliśmy wysłane 23 stycznia pismo Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu podpisane przez panią konserwator zabytków Jolantę Goszczyńską, która zawiadamia miasto o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wpisania do rejestru zabytków i przeczytam całe to pismo, potem jeszcze pewną informację państwu przekażę, bo wydaje mi się, że to jest istotne, żebyście państwo to wiedzieli.

Powołując się na przepis art. 10 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Poznaniu zawiadamia o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wpisania do rejestru zabytków nieruchomości budynku Narodowego Banku Polskiego oddział w Koninie, obecnie Miejskiej Biblioteki Publicznej imienia Zofii Urbanowskiej w Koninie, zlokalizowanego przy ulicy Dworcowej 13 na działce 276/1 obręb 0002 Czarków w Koninie powiat koniński wraz z otoczeniem w granicach działki 276/1.

Jednocześnie zawiadamia się, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami naruszenie stanu wymienionego obiektu pociągnie za sobą skutki prawne. Pouczenie o skutkach wpisu do rejestru zabytków będzie doręczone wraz z decyzją. I tu jest pouczenie, które mówi, że nie wolno dotykać tego budynku.

Dlaczego państwu o tym mówię. Otóż wniosek złożył pan radny Tomasz Andrzej Nowak, nie konsultując oczywiście tego z miastem, ani z władzami miasta. Dlaczego jest to istotne w tym momencie, otóż miasto Konin złożyło do środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji projekt: Konin - kompleksowa modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej. Wniosek jest na 17.841 mln zł, w tym 85% dofinansowania. Wniosek przeszedł ocenę formalną, spośród 15 wniosków taką ocenę przeszło 8 wniosków. W tym wniosku, który dotyczy kompleksowej modernizacji energetycznej budynków użyteczności publicznej jest 5 budynków. To jest Żłobek

Miejski przy ul. Sosnowej, MOPR, MBP, III LO i ZSGE przy ul. Bydgoskiej, mówię o tym budynku, który łątamy na razie, a czekamy na kompleksową termomodernizację.

I teraz jaki będzie rodziła skutek decyzja, jeśli zostanie podjęta przez panią Wielkopolską Wojewódzką Konserwator Zabytków? Prawdopodobnie taką, że albo będziemy musieli zrezygnować z termomodernizacji budynku MBP, która polegała na ociepleniu ścian zewnętrznych, ociepleniu stropodachu, ociepleniu stropu nad przejazdem, wymiany okien i drzwi, wymiany świetlików, zamurowania bram zewnętrznych, wymiany instalacji c.o. wraz z grzejnikami oraz montażem zaworów termostatycznych, wymiana oświetlenia, montaż systemów zarządzania energią, a także montaż paneli fotowoltaicznych. Cała wartość tej inwestycji to miało być 3.5 mln zł. Nie wiem, jak do tego tematu podejdzie instytucja oceniająca projekty. Na tej liście znalazły się te obiekty, które miały audyty energetyczne, bądź dokumentację, bo w zależności od tego, co mieliśmy albo co wykonywaliśmy z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna albo z projektów norweskich państwo wiecie, że przygotowywaliśmy mnóstwo dokumentacji, także na te cztery kamienice, na które dostaliśmy dofinansowanie i tak samo było w przypadku MBP. Decyzja, czy ta informacja, którą otrzymaliśmy sprawia, że stajemy w bardzo trudnej sytuacji, jeśli chodzi o remont budynku byłego Narodowego Banku Polskiego, a dzisiaj Miejskiej Biblioteki Publicznej, remontu, który powiem państwu jest niezbędny, nawet bym powiedział bardzo pilny, o czym pan dyrektor wielokrotnie mówił, pokazywał mi, wystarczy przejść obok tego budynku, żeby zobaczyć, jaki jest jego stan i jak pilnie on potrzebuje remontu. Chciałbym, żebyście państwo to wiedzieli, bo sprawa dotyczy również państwa radnych, a szczególnie jednego pana radnego."

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję „Rozumiem, że zabrakło koordynacji i sami sobie wbiliśmy gola."

Radna Urszula MACIASZEK, cytuję: „Ja bym chciała się zapytać pana prezydenta, czy ten wniosek był złożony przez radnego Tomasza Nowaka, czy ktoś w jego imieniu składał ten wniosek?"

Zastępca prezydenta miasta Witold NOWAK, cytuję: „Wniosek? O jakim wniosku pani radna mówi? O wpisanie? Miasto w ogóle o tym nie było powiadomione. Myślę, że zrobił to pan radny jako mieszkaniec, może niech pan radny się wypowie, bo to nie jest pytanie do mnie."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja nie widzę potrzeby tłumaczenia się z czegokolwiek. Każdy z nas jako mieszkaniec może złożyć wniosek na każdy budynek który jest w zasobach miejskich i jeśli zostanie pozytywnie rozpatrzony przez konserwatora zabytków, to ten budynek zostanie wpisany albo do rejestru zabytków

albo do wojewódzkiej ewidencji zabytków, więc nie wiem o co tutaj chodzi, czy to jest jakąś zbrodnia?

Panie prezydencie prawdopodobnie będzie trzeba ten projekt dostosować do wymogów wojewódzkiego konserwatora zabytków, jeśli chodzi o remont i to jest wszystko. Ja nie widzę tutaj wielkiej afery w tym momencie."

Radna Urszula MACIASZEK, cytuję: „Dla mnie jest to dość istotne, ponieważ z wiedzy, którą sobie tutaj wyklikałam, bo nie miałam tej informacji, że mamy taką sytuację, kto może złożyć wniosek o wpis do rejestru zabytków. Podmiotami uprawnionymi do złożenia wniosku o wpis nieruchomości do rejestru zabytków, co wynika wprost z art. 9 ust. 1 i 2 są właściciel zabytku nieruchomego lub użytkownik wieczystego gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy. Ja nie jestem prawnikiem, nie znam się, ale w tej sytuacji jeżeli pan radny uważa inaczej, warto to sprawdzić. Bo teraz jest różnica pomiędzy każdym obywatelem, a właścicielem gruntu, bądź właścicielem nieruchomości. Jeżeli pan radny złożył jako radny czy mieszkaniec Konina, czy jako Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, czy sam sobie kazał jako radny Tomasz Nowak złożyć, czy w ogóle miał takie możliwości, bo mówimy w tym momencie o sporych kwotach pieniędzy, które w tym momencie są zablokowane, nie będziemy mogli robić praktycznie żadnych działań z budynkiem i to nie teraz, tylko w ogóle jeżeli zostanie wpisane do rejestru, to będziemy mieć problem."

Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Tak jak powiedziałem, każdy z mieszkańców może złożyć taki wniosek i taki wniosek jest rozpatrywany jako propozycja, a jeżeli konserwator zabytków wojewódzki zadecyduje, że budynek jest wart tego i jest na tyle cenny w danym miejscu, że warto go wpisać do rejestru, to go wpisuje. I ja z tą decyzją, to ja już nie miałem nic wspólnego. Wniosek wpływa od każdego, czy od radnej Maciaszek czy od prezydenta Nowaka czy ode mnie i jest wtedy rozpatrywany. I tyle, ale to jest decyzja konserwatora zabytków, czy on zadecyduje czy dana kamienica czy biblioteka czy kościół albo ołtarz w kościele zostanie wpisany do rejestru zabytków. Nie szukajmy tutaj... my nie mówimy o gruncie prywatnym.

Ja mówię od siebie, została złożona propozycja, tak jak wcześniej były już składane propozycje na temat różnego typu różnych obiektów. Ta pozycja została w Poznaniu zaakceptowana, żeby takie rozpoczęcie procedury się rozpoczęło, to na pewno rozpatrzyło to szereg różnego typu specjalistów. Ja złożyłem propozycję, taki wniosek jako mieszkaniec i każdy z nas tak może zrobić, a konserwator równie dobrze mógł mi odpisać, proszę pana ten budynek może się panu wydawać, że jest ładny i cenny ale my uważamy, że nie i nie będzie wpisany ani do rejestru ani do ewidencji. Widocznie stwierdzono, że jest na tyle cenny na tle nowego Konina.

Ja chcę przypomnieć jedną rzecz, że ten budynek był kiedyś uważany za jeden z najpiękniejszych budynków użyteczności publicznej w Polsce i być może to też zaważyło, bo to też się przewijało w prasie i w mediach, więc ważcie państwo też swoje opinie, rozpatrzcie to trochę pod innym kątem. Decyzja oczywiście nie jest moja ani niczyja, tylko wojewódzkiego konserwatora i szeregu specjalistów, którzy oceniają taki budynek. Nie róbmy tutaj jakieś afery z tego.

Proponuje to wyjaśnić na poziomie Poznania, dlaczego ten budynek uznano, że jest warty do wpisania, to nie ja o tym decydowałem. I tyle na ten temat.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Pozwolę się nie zgodzić z panem radnym, który mówi, że robimy z tego aferę. Nie robimy. Ja w trybie informacyjnym przekazałem państwu informację. Czy dziwi mnie, że pan się tak zachował? Nie, też mnie to nie dziwi. Pan jest znany z takich zachowań, więc mnie to nie dziwi. Dziwi mnie to, że mając świadomość bycia radnym miasta, nie skonsultował pan tego, nie zapytał pan nikogo, czy dyrektora biblioteki, czy mnie, czy kogokolwiek w tym temacie. Zgłosił pan, bo nie wiem, chciał być pan pierwszy, nie wiem, nie znam pobudek, po prostu zgłosił pan i już. Ja przekazuję państwu tą informację dlatego, że ona jest istotna pod tym względem, że państwo mówicie, że może się tak wydarzyć, że będzie droższy ten budynek w remoncie. Ja tylko dodam państwu jedną ważną rzecz, ta termomodernizacja musi być zrobiona do końca przyszłego roku. Nie wiem, ile potrwa postępowanie w Poznaniu, jeśli chodzi o konserwatora zabytków. Nie wiem, a mamy doświadczenie z Domem Zemełki i wiemy jak pracują konserwatorzy i ile są w stanie zmieniać w gotowych dokumentacjach budynków użyteczności publicznej, w każdym budynkach, które są zabytkami i jeszcze nie wiem jednej rzeczy, czy wyrzucając ten budynek z całego projektu termomodernizacji energetycznej budynków użyteczności publicznej, bo ja dzisiaj tego państwu nie powiem, o wartości 18 mln zł dla pięciu obiektów różnych, czy ten projekt nam przejdzie. To jest największe zagrożenie, tego się boję najbardziej i dlatego chciałem państwa o tym poinformować, wyprzedzam pewne rzeczy być może, być może na niektóre reaguje z niepokojem, ale żeby też nie było za pół roku powiedziane, że „o, to nie dostaliście pieniędzy, które wam się należą” bo powiem państwu, że te 50 mln zł, które jest zarezerwowane w tej alokacji na termomodernizację budynków użyteczności publicznej z funduszu sprawiedliwej transformacji prawdopodobnie jeszcze zostanie tych pieniędzy, ale może być tak, że mogliśmy już zrobić te pięć budynków, już za miesiąc, dwa zacząć, bo pewnie tak pojawi się decyzja merytoryczna i nas to zatrzyma. O tym mówię, żebyście też państwo wiedzieli, że nie ma tu winy miasta Konin, Urzędu Miejskiego, Miejskiej Biblioteki Publicznej, bo my robimy wszystko żeby taką termomodernizację dla tych pięciu budynków wykonać.”

Radna Urszula MACIASZEK, cytuję: „Ja bym miała prośbę, żeby jednak prawnie sprawdzić, czy każda osoba może faktycznie złożyć wniosek o wpis do rejestru zabytków.

A teraz druga sprawa, czy rada miasta ewentualnie w takiej sytuacji może się nie zgodzić? O co mi chodzi, dokończmy ten remont i wtedy wystąpmy z takim wnioskiem za rok czy dwa, skoro już wiemy, że mamy o co zawalczyć, tak że myślę, że może tu się spotkamy pośrodku.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Jeszcze chciałem powiedzieć tak. Panie prezydencie, ja rozumiem te troski i te starania, ale chcę powiedzieć tak. Ja od tamtej kadencji zwracałem uwagę na to, że miejskie budynki, a biblioteka też jest miejskim budynkiem są nieremontowane. Jeszcze w tamtej kadencji była sprawa dachu na I Liceum, gdzie się zebrała specjalnie komisja, kilkoro radnych poszło tam i patrzyliśmy w jakim stanie jest de facto dach na liceum. Szereg budynków, szereg moich wniosków jako radnego i w tamtej kadencji i w tej i nagle przed wyborami wow remontujemy dwie najmniejsze kamieniczki przy ul. Wiosny Ludów, a jest cały szereg budynków miejskich doprowadzanych do stanu tragicznego jak Plac Zamkowy 8, to jest Wiosny Ludów 1.

Chcę przypomnieć, że jeszcze do niedawna mieszkańcy z Placu Zamkowego 8 nie mieli prawa do tego, żeby mieć domofon i go wreszcie mają, za co dziękuję panie prezydencie, za tą łaskę, że oni w końcu mogli mieć domofon, za te parę tysięcy, więc budynki miejskie były doprowadzane latami i w tej kadencji też do takiego stanu w jakim są.

Dom Zemełki, bo wszyscy robią dramę z Domu Zemełki, dlaczego ten remont tyle kosztował, a no dlatego, że poszczególne instytucje i poszczególni właściciele doprowadzali ten budynek do stanu tragicznego i chcę tylko powiedzieć, że budynek biblioteki jest z roku 1968, a nie z 1568 i raczej tutaj na wielkie niespodzianki nie natrafimy. To jest kwestia sprawnego poproszenia w takim razie konserwatora zabytków, wyjaśnienia sytuacji, dosłownie dogadania się, poproszenia o wytyczne. Przecież chyba państwo nie sądzą, że ta fasada tego budynku jest na tyle skomplikowana jak jakaś kamienica renesansowa czy gotycki kościół. Tutaj jakieś technologie kosmiczne nie będą musiały być użyte, tylko prawdopodobnie chodzi o zachowanie formy tego budynku i żeby on nagle nie zmienił się w jakiś szklany klocek. Ja już nie będę przypominał, co w Koninie przebudowaliśmy w ciekawy sposób.

Chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Tak jak jesteśmy teraz w tej części zabytkowej w tym Koninie, który jest tutaj od XIII wieku, to wiemy, że nowy Konin rozwinął się w drugiej połowie XX wieku, ale my nie zauważamy, że tam jest kilka cennych budynków, które trzeba by było zachować.

Ja przypomnę sprzed dwóch czy trzech lat, jak była akcja z likwidowaniem murku przy pływalni, tam wszyscy mówili, bo tam ludzie chodzą siku robić, a pływalnię naszą zaprojektował słynny szablista i architekt Zabłocki i chcę powiedzieć, że ten dziwny murek dla niektórych, już nie będę mówił o poziomie wiedzy tych ludzi, którzy nawet nie spróbowali się dowiedzieć, o co chodzi, ten murek to była fala i to było zaplanowane jako pałac sportu, jako 50 metrowa pływalnia, tylko, że się w Poznaniu obrażono, że w Koninie będzie 50 metrowa pływalnia, a w Poznaniu takiej nie ma i zrobiono nam 25 metrową, a obok halę Rondo, ale ten murek jako niepotrzebny zdecydowano, że ma być rozebrany i tak wygląda tak naprawdę dbanie o pewne rzeczy. I jest kilka cennych budynków i budynek biblioteki rzeczywiście wydaje się w tej części miasta najcenniejszy i chyba na tym się oparła decyzja konserwatora zabytków, a nie na tym, że ja tak coś wymyśliłem albo ktokolwiek z nas. Nie, to była na pewno decyzja głęboko przemyślana.

Panie prezydencie ta sprawa to się ciągnie, nie wiem, od ponad roku. Kiedy składałem ten wniosek nie było jeszcze nic wiadomo, że ten budynek będzie jakoś termomodernizowany i będą składane wnioski, zostaną rozpatrzone na tak lub na nie. Uważam, że jest to kwestia schłodzenia głowy w tym momencie i poproszenia o twarde wytyczne, bo to objął konserwator wojewódzki zabytków w Poznaniu, nie nasza konińska delegatura, więc to jest decyzja z Poznania, więc to jest kwestia poproszenia o wytyczne. I nie jest to skomplikowany budynek naprawdę. Wydaje mi się, że to nie powinien być większy problem. I chcę powiedzieć tak, że jeżeli budujemy kładkę za 28 mln zł, a mogła kosztować 8 mln zł, ja wiem, że dochodzi do tego estakada i inne dodatki, to równie dobrze moglibyśmy zrobić o dwa miliony mniej, a zrobić odpowiednio ten budynek biblioteki, który jest perełką tej części Konina, więc proszę tu naprawdę nie urządzać płaczów, że to może trochę drożej kosztować, bo jeśli kładka miała kosztować 8 mln zł, to wykazywał radny Sidor, 13 mln zł, 15 mln zł, teraz w końcu będzie kosztowała 28 mln zł, to proszę troszeczkę o schłodzenie głowy, bo mam wrażenie, że to tak ma być przedstawione, że ola boga, bo tutaj jeden złożył wniosek i budynek został wpisany do rejestru i został i bardzo dobrze i przynajmniej coś kiedyś po nas zostanie, a nie powstanie nowy, nie wiadomo jak wyglądający szklany kłoc, których jest wiele w wielu miastach i można przeflancować budynki do różnych miast, nie mając swojego wyglądu. Ten budynek jest jedną z wizytówek nowego Konina. Panie prezydencie proszę się nie gniewać za ten wykład, myślę, że łatwo się z Poznaniem dogadamy, bo w Poznaniu nie takie zabytki dostają wytyczne i nie takie budynki jak nasz są sprawnie remontowane i nie sądzę, żeby wojewódzki konserwator zabytków z Poznania pani Goszczyńska robiła nam tutaj jakieś problemy, bo ona będzie na pewno zachwycona, że ten budynek zostanie w tym monecie dosłownie wyremontowany tak jak powinien być...”

Radny Wiesław WANJAS, cytuję: „Najważniejsze w tym wszystkim to jest to, żeby wszyscy mieszkańcy Konina dowiedzieli się, kto złożył taki piękny wniosek.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „A pan radny Wanjias jak zwykle pęknie z zazdrości.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Pan radny kieruje do mnie mnóstwo słów, często mówiąc wydaje mi się, może, właśnie panu się głównie może coś wydaje albo że coś jest, rzucił pan tutaj wszystko, jeszcze ulice miejskie mógł pan do tego worka dorzucić. Skupmy się na tym, co jest tematem tej rozmowy i tej informacji. Pan mi mówi o kamienicach miejskich. Tak, to w tej kadencji dopiero rozpoczęły się remonty kamienic. Mówi pan o domofonie, bardzo proszę, niech pan się zwróci do swojego pracodawcy, PGKiM zarządza nieruchomościami w mieście. Proszę nie krzyczeć, ja panu nie przeszkadzałem, może jakby trochę kultury pan wykazał, to będę wdzięczny, więc jeśli PGKiM zarządza nieruchomościami, to niech nimi zarządza. Tam, gdzie miasto zarządza, stara się pozyskiwać środki. Może się panu nie podobać, że dwie kamienice zostały zrobione ale cztery kolejne czekają w kolejce i mamy na nie środki i wyremontujemy i stermomodernizujemy i przede wszystkim znikną kopciuchy.

Ale wracając do tego, tak wszystko jest pana, wnioski są pana, wnioski na wszystkie kamienice miejskie. Oczywiście wszystko i pan to robił swoimi rękami, wszystko to wiemy, oczywiście. Ja wiem, może pan mieć papiery na wszystko. Ja panu nie przeszkadzałem panie radny. Panie przewodniczący proszę o porządek tutaj, bo ja nie przeszkadzałem panu radnemu.”

Przewodniczący komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Wróćmy do kulturalnej dyskusji, jaka panowała jeszcze przed momentem. Panie radny, bardzo proszę, będzie okazja wypowiedzieć się, sprostować, natomiast teraz bardzo proszę, mówi pan prezydent.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Chciałem powiedzieć jeszcze raz wyraźnie, może się tak stać, jak mówię, mam nadzieję, że tak się nie wydarzy. Robimy wszystko, żeby się tak nie wydarzyło. To jest bardzo niepokojąca informacja, bo oczywiście ja mam właściwie tylko jedną prośbę do pana, bo ja nie chcę się z panem kłócić i pana przekonywać, bo tu cała rada miasta może pana przekonywać, pan i tak zawsze będzie miał swoje zdanie. Ja chcę pana prosić, że jeżeli pan podejmuje jakieś działania, które dotyczą miasta w rozumieniu budynków użyteczności publicznej miejskich, nie pana budynków, to niech pan zapyta czasem, niech pan skonsultuje, niech pan porozmawia. To po prostu pomoże nam wszystkim, także panu, który jest częścią tego miasta.”

Radca prawny Jacek IGNACZAK, cytuję: „W nawiązaniu do zapytania pani radnej chciałbym pewną kwestię wyjaśnić państwu. Postępowanie w przedmiocie wpisania

danego obiektu do rejestru zabytków może toczyć się z urzędu, ewentualnie może toczyć się na wniosek. To, co pani odczytała, tą końcową treść artykułu 9 czyli na wniosek, na wniosek może być postępowanie czy to właściciela czy użytkownika wieczystego i to jest postępowanie wnioskowe czyli to jest odrębne postępowanie, natomiast postępowanie o którym mówimy, to jest postępowanie z urzędu. Pan prezydent odczytał treść zawiadomienia o wszczęciu i z tego zawiadomienia jasno wynika, że to postępowanie jest prowadzone z urzędu, czyli nie jest wnioskowe czyli to nie jest na skutek wniosku złożonego przez kogoś tylko z urzędu. Skąd urząd podjął takie działania, na skutek jakich działań, to już nie mnie oceniać. Teraz odnosząc się, bo również z treści wynika, że miasto nie może podejmować teraz żadnych działań ingerujących w ten obiekt czyli de facto mamy trochę ręce związane. Myślę, że w związku z powyższym zasadne jest, by prezydent nawiązał kontakt w tym przedmiocie z wojewódzkim konserwatorem zabytków, ewentualnie jakie działania należy teraz podjąć, bo faktycznie środki są wykorzystania i żal, żeby te środki się zmarnowały, więc myślę, że niezwłocznie trzeba takie działania podjąć i zastanowić się, co w związku z powyższym zrobić. To jest bardzo ważne."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja tylko chciałem dopowiedzieć dlatego tłumaczyłem, że ja złożyłem propozycję. Propozycja została oceniona pozytywnie ale ta moja propozycja, to nie był wniosek właściciela, bo tak jak mówił pan mecenas, zostało to wszczęte z urzędu, więc uważam, że ta drama i teraz robienie, że nam się teraz coś nie uda, to jest całkowicie niepotrzebne. Właśnie zróbmy tak, żeby nam się udało i trzeba naprawdę, jak to się mówi, dosłownie nazajutrz zaczynać rozmowy z konserwatorem wojewódzkim i tyle. Naprawdę nie jest ten budynek skomplikowany i myślę, że chodzi bardziej o bryłę zewnętrzną w tym momencie niż wewnątrz i chciałbym jeszcze raz to powiedzieć i proszę nie tworzyć atmosfery, że ktoś coś komuś tutaj, że coś nie konsultował. Przepraszam bardzo, tyle rzeczy jest dziwnych, robionych i też nie jesteśmy jako radni informowani, więc nie zaczynamy nawet dyskusji na ten temat."

Radna Urszula MACIASZEK, cytuję: „Wiemy już na pewno, że tym wnioskującym, proponującym był radny Tomasz Andrzej Nowak i teraz tutaj pojawia się takie zapytanie, wniosek wpłynął praktycznie rok temu. Sam pan powiedział, że to wpłynęło rok temu. Pan wtedy był przewodniczącym Komisji Edukacji, Kultury i Sportu. Przypomnę czasy, kiedy to zastanawialiśmy się nad dworkiem Zofii Urbanowskiej, nad każdą praktycznie architekturą w naszym mieście, jak pan aktywnie uczestniczył w obradach, one trwały, trwały i trwały i tym czasem jest pan przewodniczącym, składa pan propozycję dotyczącą jednego z budynków w naszym mieście, kultowego, sam pan mówi, że jest perełką i nikt temu nie zaprzecza, nie dzieląc się absolutnie z radnymi swoim pomysłem. Czy to naprawdę nie budzi wątpliwości? Ja myślę, że tutaj naprawdę

musimy zrobić wszystko, żeby pójść na kompromis ale naprawdę panie radny zarzucanie każdemu, żeby schłodził sobie głowę itd. jest nie na miejscu.”

Przewodniczący Komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję: „Ja cały czas pamiętam, że pan dyrektor biblioteki chce zabrać głos ale tu jeszcze kilka osób i mam nadzieję, że nie będzie pan miał do mnie pretensji.”

Przewodniczący komisji Tadeusz PIGUŁA, cytuję: „Nasuwa mi się taka myśl, jak nie będzie współpracy rady, radnych i prezydentów, to powstaje taka sytuacja, jak dzisiaj mamy. Po prostu można zrobić dużo, ja też bym chciał dużo, bo mi lecały szyby, bo mi leci dach ale niestety rozmawiam z prezydentem są priorytety do których musimy się jakoś wspólnie ustosunkować, bo jak wszyscy będziemy wnioskować nie uzgadniając, to czasami właśnie sobie robimy kuku.”

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja mam takie pytanie, chyba do pana prezydenta w sumie, z uwagi na to, że wpłynęło to zawiadomienie o wszczęciu tego postępowania i jakie kroki podejmuje w takim razie miasto, żeby w jakiś sposób współpracować z konserwatorem zabytków o wstrzymaniu wydania tej decyzji. Czy pan prezydent wybiera się do konserwatora wojewódzkiego zabytków, żeby przekonać, że jest to słuszna decyzja, że ten obiekt powinien być zabytkiem ale może warto poczekać, może nie w tym roku, może zrobimy ten remont wg tego projektu, który jest zapisany i poza tym, że dziękujemy za tą informację, którą pan prezydent udziela, chciałbym uzyskać deklarację, jakie kroki prezydenta czyli właściciela budynku zostały podjęte kroki z wojewódzkim konserwatorem zabytków, aby ewentualnie tą decyzję jednak wstrzymać, odwrócić, przeciągnąć w czasie.”

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Sprawa jest bardzo świeża, wpłynęło to pismo, które państwu czytałem wczoraj, zresztą ja je dekretowałem wczoraj 29 stycznia. Dzisiaj pan prezydent miał być w Poznaniu ale zmienił plany ze względu na to, że osoba z którą miał się spotkać też zmieniła plany, natomiast pan prezydent dzisiaj rano wykonał telefon do wojewódzkiego konserwatora zabytków. Rozpoczęliśmy rozmowy na ten temat, mam nadzieję, że dojdzie wkrótce do spotkania i będziemy próbować ratować tę sytuację w taki sposób, w jaki będzie to możliwe. Oczywiście, jeśli konserwator zabytków wpisze to do rejestru, to będziemy musieli się dostosować. Pytanie, mnie bardziej nurtuje, nie pytanie czy będzie zabytkiem czy nie będzie zabytkiem, tylko ile nas to będzie dodatkowo kosztować, bo chcę państwu powiedzieć, a czytałem to już i powtórzę, że np. planowano montaż paneli fotowoltaicznych. Nie sądzę, żeby konserwator zgodził się na montaż paneli fotowoltaicznych na tym budynku, który stanie się zabytkiem ale już nic nie można z tym zrobić. Znacząco postępowanie, to albo oni się, nie znam się na tych przepisach, albo się zakończy wpisaniem tego albo się nie zakończy wpisaniem tego. Dopiero pierwszy

kontakt był dzisiaj z panią konserwator zabytków, będziemy próbować robić wszystko, żeby skutki ewentualnego wpisania były jak najmniejsze dla budżetu Konina. Nie wiem, czy my w ogóle będziemy mieli możliwość zmienić wniosek, bo tu się łączą dwie sprawy i o tym mówiłem. Łączą się sprawy złożonego wniosku, którego na etapie oceny już nie można zmienić i to jest duży problem, bo gdybyśmy mogli teraz skontaktować się z instytucją oceniającą wniosek i powiedzieć, to wykreślamy to i nie będzie tu paneli, to tak nie działa. To są konkretne rzeczy. Co zrobiliśmy, jeszcze raz mówię, skontaktowaliśmy się i spotkamy się z panią konserwator, żeby dalej rozmawiać w tym temacie.”

Radny Wiesław WANJAS, cytuję: „Pan radny Nowak dzisiaj kilkakrotnie użył sformułowania, że ja jako obywatel, przepraszam mieszkańców Konina złożyłem wniosek, bo każdy mieszkaniec Konina ma prawo taki wniosek złożyć, w związku z tym mam do pana prezydencie prośbę, bo już wiem, że chcecie się spotkać i dobrze, że chcecie się spotkać z konserwatorem. Jeżeli będziecie na spotkaniu z konserwatorem mam prośbę, żebyście państwo zobaczyli, jak jest podpisane pismo, które zostało złożone o to, aby budynek biblioteki został zaliczony jako zabytek, czy jest podpisane, że Tomasz Andrzej Nowak, czy podpisane przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Andrzej Nowak. Tego nam nie odpowie, dlatego proszę pana prezydenta, żebyście taką wiadomość nam podali, bo gdyby było tak, jak w drugiej części, jest to samowolka. Ja uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach i nigdy takiego projektu żeśmy nie głosowali.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja mam takie pytanie do pana prezydenta, ponieważ jako radni np. nie byliśmy w ogóle poinformowani, że taki budynek będzie podlegał termomodernizacji w sensie projektu. Jak to będzie wyglądało. Ja nie słyszałem, żebyśmy byli informowani, jaki będzie kształt tego budynku, więc mam pytanie, czy to polega na przebudowie, nie wiem wymianie szyb czy zmianie kształtu tej harmonijki, która jest na tej fasadzie. To po pierwsze, bo takiej informacji nie było.

Druga sprawa, bo tutaj padły słowa też od radnej Maciaszek, ja miałem tutaj dosyć przykre doświadczenia jeśli chodzi o salę bokserską, gdzie była przewidziana w planach inwestycyjnych, następnie z nich zniknęła, a później powstawała nowa ścieżka rozwoju inwestycyjna i już się ta sala tam nie znalazła, więc ja zgodnie z procedurami złożyłem odpowiedni wniosek i wniosek został odrzucony. Później była bardzo burzliwa komisja i sesja jesienią 2022 roku, gdzie wszyscy doszliśmy jakby do konsensusu, że taki wniosek zostanie złożony jeszcze raz i zgadzamy się jako radni, że może być wpisany do strategii, nie mówimy o budowaniu obiektu. Okazało się, że budynek został drugi raz negatywnie zaopiniowany i dopiero interwencja całego zespołu oceniającego strategię spowodowała, że ten wpis ewentualny o powstaniu kiedyś takiej sali bokserskiej

zostanie przeprowadzony. Wszystko robiłem zgodnie z procedurami, które były wymagane, bo to było w ramach naszych kompetencji rady i ostatecznie to się znalazło w strategii, więc ja miałem takie sobie pani radna Maciaszek doświadczenie, jeśli chodzi o współpracę w tej sprawie i tyle powiem, bo oceniała to osoba, która robiła to bardzo arbitralnie, a decyzja zespołu oceniającego strategię jednak była trochę inna.

Ja składałem wnioski zgodnie z procedurami i ten wniosek, ja mówię o wniosku na salę bokserską i wszystko było zgodnie z procedurami i składanie wniosku do konserwatora zabytków to może każdy i też może się podpisać jak chce, a czemuż by nie. To w takim razie rozumiem, że nie było zgody Wanjasa na to, to radny Wanjasi nie drzyj się, tylko zabierz sobie głos. Możesz być po mnie i powiesz o co chodzi. Więc powiem tak, taka propozycja kierowana do konserwatora zabytków nie podlega jakimś procedurom, to nie dotyczy nas jako radnych, to nie dotyczy tworzenia prawa miejscowego w sensie takim, że my jako radni podejmujemy decyzję, więc naprawdę ja nie wiem, do czego dążycie w tej dyskusji. Panowie i panie naprawdę, nawet radna Maciaszek wybiórczo przeczytała przepis, pan mecenas musiał wyjaśnić, bo wybiórczo sobie wymyśliła i tak sobie wymyśliła, to ona tak sobie na komisji powie i tak pójdzie może w miasto. Ja rozumiem wszystko to, co tutaj robicie i radny Wanjasi, który zaczyna gadać, że coś mu powiedziałem trzykrotnie jako obywatel Konina, a mówiłem mieszkaniowiec. Nie, nie ma, przepraszam, tak będziemy wszyscy sobie bajki opowiadać, a później się przepraszają."

Zastępca prezydenta Witold NOWAK, cytuję: „Ja tylko chciałem dopowiedzieć, pan radny powiedział o strategii. Zna pan dokument, który nazywa się zestawienie przedsięwzięć strategicznych, który wynika ze strategii. Każdy ma swoje odniesienie do filarów strategii i właśnie tam w punkcie 38 mamy napisane kompleksowa modernizacja MBP. to zadanie jest od dawna wpisane, wielokrotnie dyskutowaliśmy o nowej ścieżce rozwoju zestawień przedsięwzięć strategicznych tylko dopowiadam, żeby było wiadomo, gdzie to było."

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Damian KRUCZKOWSKI, cytuję: „Nie zamierzałem zabierać głosu w tej sprawie ale postanowiłem dlatego, że od pięciu lat codziennie jestem w tym budynku i znam go od podszewki, od strychu po piwnice, po najmniejsze pomieszczenie i nieprawdą jest to, co mówi radny Nowak, że to nie jest skomplikowana bryła, że to nie przedroży kosztów, ponieważ przymierzając się do jakichkolwiek prac remontowych konsultowałem już niejednokrotnie z architektami prace ewentualnych przeróbek, bądź uszczelnień okien, które przede wszystkim trzeba wymienić, czy wymianę systemu ogrzewania czy elektryczności i same żylety panie radny, które są na całej elewacji są ultra problematyczną rzeczą, o ile wpisze się budynek do rejestru zabytków, bo nie wiem, czy pan oglądał ten budynek tak dokładnie, jak ja go oglądałem codziennie ze strachem i co będzie jutro, za tydzień czy za

pół roku, ponieważ one kruszeją. Ten beton kruszeje i należałoby go skuć, a wpisanie takiego budynku do rejestru zabytków spowoduje konieczność odtworzenia tych żylet w takiej samej formie, więc nie wymienimy okien bez decyzji konserwatora, nie ocieplimy tych żylet, więc nie poprawi się ciepłota tego budynku, będzie to możliwe zapewne pod warunkiem właśnie realizowania wytycznych konserwatora, stosowania na pewno innych rozwiązań, niż te które moglibyśmy teraz zastosować, co spowoduje wzrost kosztów.

Natomiast to tak abstrahując i to tylko jest jedna kwestia. Proszę państwa przysłuchuję się też tej dyskusji i w pewnych momentach jej poziomowi i czuję się zażenowany, a przede wszystkim jest mi przykro, ponieważ nie pierwszy to raz radny Nowak, który na tamten czas twierdził był mieszkańcem miasta, tylko musimy zdawać sobie sprawę, że w momencie, kiedy obejmujemy stanowiska, przestajemy być zwykłymi mieszkańcami miasta, tylko pełniemy jakieś role dyrektora biblioteki, radnego, przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu i musimy pamiętać, że te nasze decyzje mogą wywoływać pewne konsekwencje, natomiast nie pierwszy raz ja czuję się pominięty w jakichkolwiek decyzjach pana radnego, przewodniczącego na tamten czas, bo przypominę tutaj chociażby kwestie patronki biblioteki. My się bardzo cieszymy, że została nią Zofia Urbanowska i jesteśmy z nią za pan brat, natomiast musimy sobie przypomnieć jedną rzecz, że wtedy pan radny wyrzucił do kosza tak naprawdę ponad 2 tysięcy osób, które opowiedziały się za inną kandydaturą, też tego ze mną nie konsultując. Panie radny Piguła, ja staram się zachowywać mimo wszystko jakieś standardy dyskusji, natomiast wcześniej już były takie sytuacje, kiedy można było zareagować jako współradny, a pan tego nie zrobił, natomiast mówię o pewnej tendencji pana radnego, który wówczas był przewodniczącym kultury i ja też dowiedziałem się o jakichkolwiek pracach konserwatora zabytków dopiero z pisma, które wpłynęło do mnie i przedłożono mi je na biurko. Jest mi przykro powtarzam raz jeszcze, jest mi przykro, ponieważ zostałem pominięty jako mieszkaniec tego miasta ale przede wszystkim też jako tymczasowy, bo przecież jest się jednym z wielu gospodarzy tego miejsca. Ja mogłem o wielu rzeczach powiedzieć, mogłem wyrazić swoje zdanie, mogłem pokazać panu radnemu pewne rzeczy, które nie będą mogły być zrealizowane, jeśli ten budynek stanie się zabytkiem. Ja doceniam jego walory architektoniczne, doceniam nawet to, że w roku urodzenia radnego Nowaka otrzymał ten budynek nagrodę, o czym nie omieszkiał wspomnieć w stosownym czasie i to był chyba koronny argument za wystosowaniem tego pisma do konserwator wojewódzkiej, natomiast mówię o pewnej tendencji, która uważam jest niebezpieczną tendencją, bo przewodniczący komisji nie jest zwykłym mieszkańcem miasta i tak jak słusznie pan radny Piguła zauważył, jeżeli nie ma współpracy między radnymi, między kierownikami, dyrektorami instytucji i między prezydentami, to nie może być dobrze i będziemy

spotykać się z takimi sytuacjami ponownie. Nie wiem, czy powinniśmy sobie na to pozwolić, bo raczej powinniśmy współpracować i jeżeli podejmuje się takie decyzje, nawet jeżeli uważa się, że budynek trzeba natychmiast ratować, to wypadłoby jednak usiąść w szerszym gronie i zastanowić się, jakie konsekwencje to może za sobą pociągnąć. Znam trochę też pracę przy zabytkach, wytyczne konserwatorskie, wymogi konserwatorskie i wiem, że to wcale nie jest takie kolokwialne hop siup jak pan radny Nowak to przedstawia. Same żylety, z nimi nic nie będzie można zrobić, a spowodują to, że nie będziemy mogli tego budynku ocieplić tak, jak chcielibyśmy i moglibyśmy to zrobić teraz, tylko będziemy mogli stosować zupełnie inne technologie i to znacznie przedroży koszty remontu tego budynku i to nie są moje wymysły, to są słowa architektów z którymi rozmawiałem na temat remontu budynku dawnego Narodowego Banku Polskiego. Podkreślam raz jeszcze, jest mi zwyczajnie przykro, że w sposób zamierzony zostałem pominięty w tym całym procesie i nikt mnie użytkownika na co dzień tego budynku nie zapytał, jakie są bolączki tego miejsca.”

Radna Urszula MACIASZEK, cytuję; „Myślę, że już ostatni raz. Wracając do słów pana Tomasza Nowaka, nie mamy w zamyśle robić afery. Jeżeli miałabym mieć taki zamysł, to pewnie o tym byśmy rozmawiali jutro ale nie o to chodzi. Dla mnie jest istotnym, czy na piśmie pojawił się podpis, bo to nie jest obojętne i mogę sobie tak czy tak, tylko jeżeli pan się podpisał jako przewodniczący komisji, to pan wyraził również zdanie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, a wtedy to też jest nasze stanowisko. O takim stanowisku nie rozmawialiśmy i nie rozmawialiśmy w ogóle na ten temat, tak że jest różnica panie radny.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja cały czas nie uzyskałem odpowiedzi od pana prezydenta Witolda Nowaka na temat tego, jak miałyby wyglądać bryła tego budynku, co miałoby się wydarzyć, jeżeli już jest projekt pozyskany, już praktycznie pieniądze, a my jako radni ciągle nic nie wiemy.

A druga sprawa, chciałbym zwrócić uwagę na wypowiedź pana dyrektora biblioteki, znowu dosyć zręcznie przeprowadził wywód, że jak coś tam coś tam z biblioteką. Panie dyrektorze, ja panu przypominam, że pan jest na spotkaniu radnych rady miejskiej i panu też się wtedy wydawało bardzo dużo i pan się bardzo mocno porządził wtedy, bo pan sobie zawiązał komitet, pan pozbierał różnego typu rekomendacje, nie mówiąc nikomu nic, a powinien pan wiedzieć jako dyrektor biblioteki, że nazwą biblioteki zajmuje się właśnie Komisja Edukacji, Kultury i Sportu. Pan tej komisji nie poinformował. Nikogo, a pan prowadził zbiórkę podpisów, zbierał pan różnego typu autorytety, podpisy także nie z Konina, z Kalisza, z Gorzowa Wielkopolskiego nie mówiąc nic radnym, nikomu. Nikt z nas nie wiedział, zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym, bo ktoś chce nazwać bibliotekę imieniem Ernesta Pawła Michła

i zebrał 1300 głosów, a jak wyglądało głosowanie: 20 głosów w radzie „za” Zofią Urbanowską, więc jeżeli tak to ma wyglądać, że przychodzi dyrektor biblioteki i opowiada jakieś rzeczy i mówi, że to była jakaś moja decyzja... moment... radny Wanjas zabierze pan sobie głos. Jeżeli ktoś przychodzi jako dyrektor biblioteki i mówi, że jakiś radny coś tam sobie zrobił, to nie, bo to była decyzja rady miasta. 20 głosów „za” biblioteką Zofii Urbanowskiej, więc o czym my mówimy. Poza tym, jak było to pokazane we wniosku, który pan dyrektor złożył, nie były wszystkie rzeczy do końca wyjaśnione i to nie było wcale nic złośliwego, nawet doszło do tego, że wyszły na jaw pewne fakty, że w 1939 roku, kiedy zmarła Zofia Urbanowska, zresztą to już było mówione w tej radzie, córka Ernesta Pawła Michla była za... Panie dyrektorze, pan był na komisji i użył słowa gównoburza. Ja chcę to panu przypomnieć. Ja panu wtedy nie zwróciłem uwagi, bo udałem, że nie słyszę, bo nie wierzyłem, że pan takiego słowa użył. Naprawdę. Użył pan, niech pan zauważy, ja wtedy nie zwróciłem uwagi, nie chciałem z tego robić dramatu ale wtedy, kiedy pan przychodzi i takie argumenty mówi.

Ten remont chciałbym się dowiedzieć, przestańmy już mówić o rzeczach, które nie mają wpływu na tą całą sprawę, tu akurat się zgodzę z panem prezydentem Nowakiem. Bardzo się cieszę, że natychmiast zostały prowadzone rozmowy. Chcę się tylko dowiedzieć w takim razie, jak bardzo ten projekt odbiega od ewentualnych, bo możemy sobie wyobrazić wytyczne konserwatora czy to jest przebudowa budynku czy to jest remont, bo nie widzimy cały czas jak to wygląda.”

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Ja chciałabym złożyć wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji, ponieważ z całą pewnością, z takim poziomem kultury, jaki reprezentuje właśnie tu kolega rany daleko nie zajdziemy w tej dyskusji, bo jakby nikt inny, kto zabiera głos nie może się swobodnie wypowiedzieć, bo jest przekrzykiwany przez radnego. Dokładnie sytuacja taka sama, kiedy prowadził ze mną dyskusję, kiedy odpowiadać zaczął prezydent Nowak, pan radny Nowak wstał i wyszedł, więc jego szacunek do adwersarzy pokazał po raz kolejny. Jeśli ktoś miał wątpliwości, dlaczego przestał być przewodniczącym kultury, to po tej dyskusji już nie ma żadnych wątpliwości, tak że to jest mój wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji, która zmierza do prowadzenia jej nie na temat, a kolejny raz autopromocja pana radnego Tomasza Andrzeja Nowaka jest po prostu nie do zniesienia.”

Przewodniczący Komisji Zenon CHOJNACKI, cytuję „Myślę, że akurat ten wniosek chciałem powiedzieć że właśnie jest nieaktualny bo lista chętnych do zabrania głosu się wyczerpała ale się nie wyczerpała, natomiast w związku z tym, że wniosek formalny został zgłoszony, to jestem zobowiązany go przegłosować.

Wszyscy uczestniczymy w tej dyskusji, więc wszyscy zabierzmy głos.”

Stosunkiem głosów: 9 radnych „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” od głosowania – członkowie komisji zaopiniowali pozytywnie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**

/-/ Tadeusz PIGUŁA

**Przewodniczący
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

/-/ Zenon CHOJNACKI

**Wiceprzewodniczący
Komisji Praworządności**

/-/ Jacek KUBIAK

Protokołowała:
M. Kamińska.